

Jerzy Kułaczkowski

Kryteria eklezjalności i zrzeseń religijnych

Studia Elbląskie 9, 153-162

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRYTERIA EKLEZJALNOŚCI ZRZESZEŃ RELIGIJNYCH

Kościół współczesny stanął przed rzeczywistością nowych stowarzyszeń, grup, wspólnot i ruchów, które można określić jako zrzeszenia religijne. Skala i rozwój zjawiska zrzeszeń katolików świeckich, ich nowa jakość i treść, wielość i różnorodność form, zarówno w strukturach formalnych jak i nieformalnych, wskazują na istnienie nowej epoki zrzeszeń katolików świeckich¹. Co prawda, już przed Soborem Watykańskim II pojawiły się nowe organizacje i ruchy religijne, spełniające nawet częściowo w stosunku do tego soboru rolę inspirującą, jednakże właściwe nasilenie zjawiska grup, ruchów i wspólnot nastąpiło dopiero w okresie posoborowym. Zjawisko to można uznać jako szczególny znak czasu w Kościele tego okresu². Ponadto zagadnienie świeckich osób w Kościele koresponduje z tematyką kilku Synodów Biskupów, które miały miejsce po Soborze Watykańskim II (1985, 1987, 1990, 1992).

Tak jak można mówić o przynależności poszczególnych osób do Kościoła i o ich członkostwie, tak też należy mówić o kościelnym charakterze grup i wspólnot. Różne formy zrzeszeń realizują swoją eklezjalność przez aktualizowanie i urzeczywistnianie istotnych cech Kościoła. Można tu więc rozróżnić eklezjalność grup i stowarzyszeń w sensie idealnym oraz w sensie rzeczywistym. W pierwszym przypadku chodzi o pewne normy i kryteria, w drugim natomiast o ich weryfikację w świetle tych zasad i badanie stopnia identyfikacji z Kościołem, w praktyce życia.

Powstaje więc pytanie, jakie są kryteria eklezjalności grup i stowarzyszeń działających w Kościele?, czyli chodzi o ustalenie istotnych cech, którymi muszą się odznaczać zrzeszenia i grupy w Kościele katolickim, aby można było mówić o ich kościelnym charakterze. Konieczność istnienia wyraźnych i ścisłych kryteriów oceny i uznania zrzeszeń laikatu, określanych także jako kryteria charakteru kościelnego, rozumiana jest zawsze w perspektywie komunii i misji Kościoła,

¹ Jan Paweł II, *Christifideles laici. Adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie*, nr 29, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, 1979–1995, red. M. Romanek, Kraków 2006, s. 404.

² J. Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, Warszawa 1986, s. 35–37.

a więc nie należy w niej widzieć ograniczenia wolności zrzeszania się³. Ich funkcją nie jest ograniczanie ani rozszerzanie Kościoła, ale oddzielanie i porządkowanie. Jest to obiektywna miara oceny.

Eklezjalność można określić jako zbiór cech i właściwości wyrażających istotę Kościoła. Powstał zatem problem roli i miejsca w Kościele całych grup i wspólnot, stowarzyszeń i ruchów, ich legitymizacji chrześcijańskiej i kościelnej. Pytamy więc o rolę i miejsce różnych form stowarzyszeń laikatu w Kościele, szukając zarazem cech znamionujących te stowarzyszenia i ruchy religijne. Jak i na ile istniejące współcześnie w Kościele struktury utożsamiają się z Kościołem?, jak wyrażają jego istotę i jak spełniają jego posłannictwo? Istniejące od dawna bractwa, organizacje i stowarzyszenia katolików świeckich nie miały zawsze jasno określonej swej samodzielności w Kościele; były głównie przedmiotem oddziaływania duszpasterskiego albo też stanowiły przedłużone ramię hierarchii. Z chwilą uświadomienia sobie na nowo prawdy o wspólnym dla wszystkich wiernych kapłaństwie i powołaniu ich do istotnych zadań i odpowiedzialności za Kościół, pojawił się problem podmiotowości i jasno określonej autonomii ludzi świeckich w Kościele i ich prawa do zrzeszania się na własną odpowiedzialność. Potrzebne jest więc określenie pewnego modelu teologicznego oraz pewnej teorii praktyki duszpasterskiej.

Odpowiedź na pytanie gdzie jest Kościół?, a gdzie go nie ma?, nie jest prosta, ponieważ dotyka się rzeczywistości wielowymiarowej. Kościół bowiem jest tajemnicą i rzeczywistością widzialną, gdzie splata się natura i nad natura, jest zarazem boski i ludzki, czasowy i wieczny. Z tego powodu eklezjalność zrzeszeń laikatu nie jest łatwa do ścisłego zdefiniowania. Można jednak stwierdzić, że eklezjalność istotowo określa charakter wspólnot i grup należących do Kościoła. Są to po prostu pewne stałe cechy, którymi charakteryzuje się Kościół Jezusa Chrystusa w swej istocie, niezależnie od miejsca i czasu. Gdy wspólnoty wyrażają sobą istotę Kościoła — posiadają eklezjalny charakter. Dzięki eklezjalności można więc mówić o urzeczywistnianiu się Kościoła w tych konkretnych wspólnotach. Eklezjalność jest zatem warunkiem *sine qua non* urzeczywistniania się Kościoła we wszystkich zrzeszeniach wiernych. Wydaje się to być niezbędne dla zrealizowania zadania pośrednictwa zbawczego Kościoła wewnątrz tych wspólnot a przez nie w świecie. W duszpasterstwie więc problem eklezjalności zrzeszeń laikatu posiada ważne znaczenie i stałą aktualność. Naturalne prawo do zrzeszania się oraz podkreślanie wartości uczestnictwa wskazuje na potrzebę kryteriów rozstrzygających o kościelnej autentyczności danych zrzeszeń. Dla autentyczności kościelnych wspólnot, nieodzowne jest odróżnienie teologiczne i socjologiczne. Życie tych wspólnotowych podmiotów w Kościele zgodnie z tymi kryteriami najbardziej decyduje o skutecznym uobecnianiu się Kościoła.

O eklezjalności można mówić w aspekcie teologicznym, opierając się na pojęciu Kościoła jako misterium nadprzyrodzonej wspólnoty o nadprzyrodzonym posłannictwie; w tym sensie jest on niezmienny i wieczny. Kościół jest więc misterium (Ludem Bożym, Ciałem Chrystusa, sakramentem), wspólnotą (jako

³ Jan Paweł II, *Christifideles laici. Adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie*, nr 30, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, 1979–1995, s. 406.

zasada swego istnienia i działalności) oraz powołany do misji (aspekt trynitarny, eschatologiczny i ekumeniczny). Dlatego kryteria teologiczne wynikają z: eklezjologii komunii, misyjnej natury Kościoła i zgodności teorii z praktyką.

I. KRYTERIA WYNIKAJĄCE Z EKLEZJOLOGII KOMUNII

Kryteria te są następstwem faktu, że realizacja eklezjalnej wspólnoty jest podstawowym celem zrzeczeń laikatu w Kościele. Wyraża się to najpierw w tym, że zrzeczenia są narzędziem dążenia do świętości i jej realizowania. Budują one w człowieku prawdziwą wspólnotę z Bogiem i z ludźmi przez osobowe spotkanie w miłości i osobiste doświadczenie Boga w Jego Słowie, w sakramentach i w drugim człowieku. Każdy człowiek powołany jest do świętości. Stawia to wspólnotom eklezjalnym wymóg pielęgnowania na pierwszym miejscu duchowości chrześcijańskiej, czyli modlitwy indywidualnej i wspólnotowej, relacji bezpośrednich i osobowych we wspólnocie, przestrzegania praw jej organicznego wzrostu, słuchania i przyjmowania słowa Bożego jako słowa życia. Ważne jest też pielęgnowanie intensywnego życia sakramentalnego i liturgii, nieustannej przemiany życia i nawracania się, świadectwa wiary oraz pobożności maryjnej, którą trzeba stale eklezjotypicznie i chrystocentrycznie ukierunkowywać na życie wspólnoty.

Stowarzyszenia i wspólnoty eklezjalne mają też być miejscem dojrzewania i życia w atmosferze pełnej wiary, która przekazywana jest przez całe życie wspólnoty i przez każdego jej członka. Oprócz tego, że zrzeczenia i wspólnoty są narzędziem realizowania świętości, pełnią one także rolę środowiska wiary. Dla chrześcijanina nie są obojętne ani atmosfera, ani miejsce życia i dojrzewania w wierze. Wymaga to przede wszystkim otwarcia i posłuszeństwa Duchowi Świętemu, który strzeże prawdy i umacnia w dochowaniu wierności. Oznacza to zakorzenienie w całej tradycji Kościoła i przyjęcie autorytetu *Magisterium Ecclesiae* w obiektywizacji norm wiary, kultu i moralności chrześcijańskiej. Nie może być rozdzwiku pomiędzy podawanymi prawdami wiary a doświadczanym życiem. Aby to mogła być wiara Kościoła muszą być spełnione przynajmniej trzy warunki: zakorzenienie w tradycji Kościoła, wierność całemu depozytowi wiary i nie naruszające integralności wiary metody jej przekazu. Wspólnoty eklezjalne muszą poznawać autentyczną naukę Kościoła, sięgać do korzeni i źródeł tej nauki, jeśli chcą by w nich następowało przeżywanie pełni tajemnicy Kościoła.

Chociaż Objawienie Boże stanowi normę dla wiary, to jednak bez zgodności z Tradycją Kościoła nie można mieć pewności, co do autentycznego, czyli zgodnego z prawdą objawioną, zrozumienia. Tradycja Kościoła związana jest ściśle z darem asystencji Ducha Świętego, który nie pozwala Kościołowi błędzić i czyni jego nauczanie wiarygodnym. Dlatego zakorzenienie w Tradycji Kościoła grup i wspólnot jest niczym innym jak przyjęciem Ducha tego Kościoła. Grupy działające w oderwaniu od Kościoła, skazane są na niedorozwój i śmierć, ponieważ pozbawione są zarówno prawdy jak i życia, które daje Duch Święty. Należy jednak pamiętać, że każda wspólnota w Kościele jest darem Ducha Świętego, który w niej i przez nią działa. Stąd też, wspólnoty, jako dzieło Ducha Świętego zawsze będą odgrywały istotną rolę, włączając jednostkę w Kościół. Zakorzenienie w Tradycji

oznacza także przyjęcie pełnego depozytu wiary, którego gwarantem jest Duch Święty. Nie wystarczy jednak raz przyjąć Prawdę. Domaga się ona stałej wierności, co wyrazi się głównie w zachowaniu integralności w dziedzinie doktryny, moralności i kultu. Właśnie postawy religijno-moralne poszczególnych członków grupy najbardziej tworzą atmosferę, która silnie oddziałuje na rozwój wiary i stopień identyfikacji z Kościołem, co ważne jest w obliczu zjawiska „chrześcijan selektywnych”, do powstania których przyczyniły się w dużym stopniu obecne przemiany polityczne, społeczne i kulturowe.

Wierność depozytowi wiary oznacza także to, że nie można żadnej prawdy i żadnego działania Ducha Świętego wyłączyć z kościelnej całości, przeakcentować lub zabsolutyzować. Musi być w tym zachowany stan równowagi, do którego mogą przyczynić się wspólnoty jako eklezjalne struktury pośrednie pomiędzy jednostką a Kościołem powszechnym.

Dla zachowania autentycznej wiary Kościoła istotne znaczenie odgrywa jej przekaz, rozumiany w sensie całościowego procesu. Składa się na niego wiele czynników: odpowiedni czas dojrzewania, pewna stabilność osób we wspólnotcie, powtarzanie pewnych doświadczeń religijnych, itp. To wszystko wymaga czasu i ciągłości. Ponieważ wiara dziś nie jest w tej samej mierze co dawniej podtrzymywana przez chrześcijańską kulturę i społeczne struktury, dlatego doświadczenia w kościelnych grupach i społecznościach są często jedyną drogą dochodzenia do pełni wiary. Decyzja wiary wobec Boga i Kościoła, choć jest osobista, wyrasta z procesu współzycia z innymi chrześcijanami. Wspólnoty muszą być zawsze świadome, że spotkanie z Bogiem i powierzenie się Jemu jest łaską, nie może być zatem jedynie metodycznie zaplanowane.

Wspólnota Kościoła realizuje się przez zachowanie zasady jedności w różnorodności charyzmatów i służb⁴. Oznacza to, że w Kościele jedność nie może być rozumiana jako uniformizm, a różnorodność jako wzajemne zwalczanie się i niezgoda. Jedność wiąże się z „kamieniem węgielnym”, którym jest sam Chrystus, jako Założyciel i Głowa Kościoła, natomiast różnorodność jest bogactwem darów Ducha Świętego, udzielonych Kościołowi. W odniesieniu do wspólnot i stowarzyszeń ważne jest także, aby dawały one świadectwo jedności i braterstwa z hierarchią i innymi wspólnotami w Kościele. Uznają one jedność ale i różnorodność darów, działań i usług w Kościele. Wszystkie one są pożyteczne, a nawet konieczne do budowania wspólnoty Kościoła i dlatego nie należy ich zwalczać. Powinny też zawsze być przyjęte z miłością i rozwijane dla wspólnego dobra, zarówno gdy chodzi o funkcje, urzędy i różnorodność struktur w Kościele. Wszystkich obowiązuje w tym względzie troska o te dary i współodpowiedzialność, pamiętając, że w relacjach świeccy – kapłani, zawsze należy kierować się zasadą pomocniczości. Szczególnie wyjaśnia ona charakter służebny Kościoła. W myśl zasady pomocniczości służenie polega przede wszystkim na budzeniu inicjatywy i odpowiedzialności „od dołu” oraz na uzupełnianiu i koordynowaniu działalności „od góry”.

⁴ *Gaudium et spes. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, nr 32, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, tekst polsko-łaciński, Poznań 1986, s. 877.

Służbę na rzecz jedności i jednocześnie przez Ducha sprawowanej różnorodności w Kościele pełni urząd, który został ustanowiony przez Chrystusa i dlatego nie może znajdować się na zewnątrz, czy w opozycji do wspólnoty wierzących lecz musi znaleźć się w samej wspólnotcie. Urząd jest zatem jednym z konstytutywnych elementów Kościoła, który w swej istocie jest hierarchiczny. Dlatego urząd jest także charyzmatem dla wspólnoty, jednoczącym Kościół i autorytetem w rozpoznawaniu autentyczności wszystkich charyzmatów, którego nie wolno odrzucić. Istotna jest więc rola kapłana w organizacjach ludzi świeckich, gdyż jako reprezentant hierarchii jednoczy je z papieżem i biskupem, czyli Kościołem hierarchicznym⁵. Nadaje to grupie istotny rys hierarchiczności, co świadczy o jej kościelnym charakterze.

Kościół jako wspólnota istnieje i rozwija się w strukturach parafii, diecezji i Kościoła powszechnego. Szczególnym miejscem i znakiem wspólnoty ludzi wierzących jest parafia, dlatego rozwój każdej mniejszej wspólnoty potrzebuje oparcia w parafii i współpracy z nią. Małe wspólnoty z kolei są strukturami umożliwiającymi istnienie komunikacji międzyosobowej oraz między wiernymi a ośrodkami kierującymi i koordynującymi złożone życie eklezjalne w parafii. W ten sposób kształtuje się nowy model parafii jako wspólnoty wspólnot⁶. Wszystkie wspólnoty eklezjalne muszą dawać świadectwo jedności przez dialog i wzajemną współpracę w oparciu o ten wspólny fundament, jakim jest Kościół.

II. KRYTERIA WYNIKAJĄCE Z MISYJNEJ NATURY WSPÓLNOTY

Z istoty Kościoła, oprócz tajemnicy Jego bytu i istotnych cech można wprowadzić Jego poświadczenie. Misja Kościoła zakotwiczona jest w komunii. Dlatego wspólnoty eklezjalne będą weryfikować się w świetle kryteriów wynikających z misyjnej natury komunii (wspólnoty). Odpowiadać one będą trojakiej funkcji jaką spełnia Kościół uczestnicząc w potrójnej misji Chrystusa: prorockiej, królewskiej i kapłańskiej⁷. Dlatego kryteria wynikające z misyjnej natury wspólnoty wyrażają się w poczuciu odpowiedzialności za rozwój Kościoła, czyli ducha ewangelizacji, w otwartości i służbie na rzecz odnowy porządku doczesnego, czyli służbie na rzecz godności i praw człowieka oraz solidarności z cierpiącymi i biednymi, a zwłaszcza z grzesznym człowiekiem i potrzebującym koniecznie Kościoła, żeby się wyzwolić z nędzy grzechu.

Podstawowym kryterium przynależności do Kościoła jest świadectwo wiary, które zakłada doświadczenie Kościoła. Poczucie, że jest się Kościołem leży u podstaw ducha misyjnego jednostek i grup. Z misyjności Kościoła wynika z kolei powołanie do ewangelizacji. Co się tyczy ewangelizacji, to zrzeczenia i wspólnoty

⁵ *Lumen gentium. Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 23, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety*, s. 187.

⁶ W. Pluta, *Wspólnota parafialna i jej zespoły apostołskie*, RTK 32(1985), z. 6, s. 97.

⁷ *Lumen gentium. Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 31, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety*, s. 203; *Apostolicam actuositatem. Dekret o apostołstwie świeckich*, nr 2, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety*, s. 581; *Ad gentes divinitus. Dekret o działalności misyjnej Kościoła*, nr 15, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety*, s. 695.

eklezyjalne powinny odznaczać się silnym duchem misyjnym, wynikającym z powołania do bycia Kościołem i do odpowiedzialności za jego rozwój. Istotne tu jest rozróżnienie pomiędzy Bożym działaniem a ludzkim. Dokonuje się ono poprzez odkrywanie właściwych źródeł motywacji przynależności do Kościoła. Niewystarczająca jest dla autentyczności ducha misyjnego czysto formalna i instytucjonalna, czy też tradycyjna przynależność do Kościoła. To motywy religijne, wynikające z osobistego przekonania, doświadczenia wiary, będą decydować o stopniu zaangażowania misyjnego. Wynika to z głębokich więzi z Kościołem obejmujących całego człowieka. Pełni przynależności do Kościoła nie może kształtować tylko osobiste doświadczenie, ani sam element instytucjonalny i tradycja. Doprowadziłyby to, w pierwszym przypadku do subiektywizmu, czyli głoszenia samego siebie w postawie misyjnej, albo w drugim przypadku, do skostnienia i zaniku misyjności na skutek zakwestionowania i rozpadu podstaw tkwiących w tradycji kulturowej lub społecznej. Potrzeba więc obu elementów.

Zaangażowanie i inicjatywy misyjne muszą być zgodne z apostołskimi celami całego Kościoła. Właściwy duch ewangelizacyjny opiera się na uczestnictwie we wspólnocie Kościoła, która ma naturę misyjną i na wezwaniu Chrystusa do szerzenia Ewangelii. Uczestnictwo to zakłada słuchanie Słowa Bożego i wypełnianie go. Słowo to jest obiektywną normą zarówno dla całego Kościoła jak i dla osobistego doświadczenia religijnego. Prawdziwy duch misyjny będzie zawsze duchem jedności, współpracy i zaufania, duch prawdy i miłości, radości i entuzjazmu w głoszeniu Ewangelii a jednocześnie duchem pokory i służby. Z racji Boskiego pochodzenia Kościoła ewangelizacja nie może zaistnieć bez pomocy Ducha Świętego, który pobudza do przepowiadania i przygotowuje serce człowieka do przyjęcia i rozumienia słowa zbawienia⁸. Promieniowanie taką duchowością jest najskuteczniejszym świadectwem Ewangelii. Ponieważ Duch Boży działa w ludzkim duchu i przez niego, dlatego pojawia się potrzeba, aby grupy rozróżniały pomiędzy działaniem Ducha Świętego, a działaniem czysto ludzkim lub nawet pod wpływem złego ducha, co nie jest proste. Istnienie autentycznego ducha misyjnego w grupach i wspólnotach jest znakiem, że można mówić o ich kościelnym charakterze

Ważne jest także, aby wspólnoty kościelne podejmowały służbę na rzecz godności i praw człowieka w oparciu o godność osoby ludzkiej i godność dziecka Bożego. Zadanie odnowy i ożywienia duchem chrześcijańskim całego porządku doczesnego, szczególnie przypada w udziale w ramach Kościoła katolikom świeckim⁹. Odpowiedzialność ta spada więc na wszystkich zrzeszonych we wspólnotach i grupach w ramach Kościoła. Imperatyw ten wynika zarówno z powodów religijnych jak i moralnych. Co się tyczy powodów religijnych, to wynikają one

⁸ Jan Paweł II, *Redemptoris missio. Encyklika o stałej aktualności postania misyjnego*, nr 21–30, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 535–544; Jan Paweł VI, *Ewangelii nuntiandi. Adhortacja apostołska o ewangelizacji w świecie współczesnym*, tekst polski, Warszawa 1986, nr 75.

⁹ J. Zabłocki, *Świeccy w odnowie porządku doczesnego (działalność społeczna, polityczna, kulturalna)*, AK 114(1990), z. 3/487, s. 399; Jan Paweł II, *Christifideles laici. Adhortacja apostołska o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie*, nr 36, w: *Adhortacje apostołskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, 1979–1995, s. 422.

z faktu, że jest to realizacja posłannictwa Kościoła zawarta w jego komunijnej naturze i w nakazie misyjnym Chrystusa. Przyczyny moralne zawarte są w nakazie sumienia i prawa moralnego do zaangażowania się na rzecz wartości i wspólnego dobra. W obu przypadkach fundamentem tego zaangażowania jest nadrzędna wartość godności osoby ludzkiej i wynikające z niej podstawowe prawa. Walka o poszanowanie tych praw jest służbą społeczeństwu jako całości. W tej dziedzinie istnieją różne możliwości płaszczyzn działania. Jest to służba podejmowana na płaszczyźnie życia rodzinnego, społecznego, politycznego, gospodarczego, ekologii a obecnie szczególnie jest to ważne na płaszczyźnie kultury i środków społecznego przekazu. W obecnej sytuacji, wydaje się, że najważniejszą z nich jest działalność na rzecz zapewnienia małżeństwu i rodzinie poszanowania jej natury i prawidłowego funkcjonowania, a to z racji fundamentalnej roli, jaką te wspólnoty odgrywają w życiu każdego człowieka i całego społeczeństwa. Dzisiejsza kultura, nierzadko oderwana od wartości, nie tylko chrześcijańskich, ale wręcz wartości ludzkich, wymaga szczególnej obecności świeckich chrześcijan. Wspólnota kościelna uprawia autentyczną kulturę chrześcijańską, gdy odnosi swoje rozważania do nauki Kościoła.

Jednym z najbardziej charakterystycznych rysów chrześcijaństwa jest nadanie sensu i uznanie wartości cierpienia, które jest nieodłącznym elementem ludzkiego życia, zarówno indywidualnego, jak i społecznego. Autentyzm wiary i misyjnej postawy chrześcijanina najbardziej weryfikuje się przez wrażliwość na cierpienie innych. Dlatego wspólnoty kościelne powinny solidaryzować się z każdym cierpiącym w jakikolwiek sposób człowiekiem, jako wyrazie udzielanej mu pomocy. U podstaw świadectwa i doświadczenia cierpienia, będącego zarazem wewnętrznym kryterium tożsamości Kościoła, znajduje się teologia Krzyża i Ofiary. Chrystus wszedł w życie człowieka ze wszystkimi jego konsekwencjami, także cierpienia i śmierci. Jednakże odtąd krzyż i ofiara są już nie tylko symbolem cierpienia, ale także symbolem zwycięstwa nad nim. Zwycięstwo to nie polega na wyeliminowaniu cierpienia z życia ludzkiego, ale na pozbawieniu go destrukcyjnej siły. Moc nadprzyrodzonej łaski płynąca z tajemnic Paschy Chrystusa sprawia, że cierpienie może być zbawienne dla człowieka, o ile jest ono przeżywanie przez człowieka w łączności z cierpieniem Zbawiciela. Postawa taka wyrazi się w podwójnej solidarności: z cierpiącym Zbawcą i z cierpiącym człowiekiem, czego szczególnym wyrazem powinna być działalność charytatywna. Jest to postawa współcierpienia. Właściwe przyjęcie cierpienia ma ogromne znaczenie dla osobowej dojrzałości człowieka i dla dojrzałości życia wspólnotowego, ponieważ oczyszcza ono z motywów egoistycznych i rodzi stałość w wierze. Solidarność w cierpieniu wyrывa z niebezpiecznej izolacji, egocentryzmu grupowego, a włącza w misję całego Kościoła. Świadectwo cierpienia najbardziej powoduje wzrost Kościoła, zarówno ilościowy, jak i jakościowy. Owocem takiej postawy jest zbawienie własne i innych ludzi. Jest to prawidłowa postawa eklezjalna, którą powinni odznaczać się chrześcijanie indywidualni jak i działający w zrzesczeniach istniejących w Kościele.

W obliczu tajemnicy cierpienia wspólnoty mogą ukazać jego sens i wartość w tajemnicy Krzyża i Ofiary Chrystusa. Powinny podejmować dzieła miłosierdzia w duchu Chrystusowej miłości i solidarności, budząc nadzieję wyzwolenia i zba-

wienia. Misja wyzwolenia niepodzielnie związana jest z krzyżem. Istotą jej jest bowiem głoszenie Prawdy, która wyzwala człowieka (J 8,32). Prawda zaś jest zawsze bezkompromisowa wobec fałszu i wszelkiego rodzaju zła. Dlatego głosiciele prawdy zawsze będą narażeni na opór i prześladowania ze strony niesprawiedliwych struktur, ludzi złej woli broniących egoistycznych interesów, czy nawet wpływów złych mocy. Nie może więc być ewangelizacji bez Krzyża.

III. KRYTERIA ZGODNOŚCI TEORII Z PRAKTYKĄ

Przedstawione powyżej podstawowe kryteria charakteru kościelnego zrzeczeń laikatu wynikające z eklezjologii weryfikują się przez konkretne rezultaty w ich życiu i działalności. Są nimi zazwyczaj: ożywienie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrześcijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekrowanego; gotowość uczestniczenia w przedsięwzięciach i działaniach Kościoła zarówno na szczeblu lokalnym, jak krajowym i międzynarodowym; zaangażowanie w dziedzinie katechezy i pedagogiczne umiejętności w wychowaniu chrześcijan; pobudzenie do chrześcijańskiej obecności w różnych środowiskach społecznych i udział w organizowaniu i animacji dzieł charytatywnych, kulturalnych i duchowych; duch wyrzeczenia i powrót do ewangelicznego ubóstwa jako do źródła wspaniałomyślniej miłości wszystkich ludzi; nawrócenie na drogę chrześcijańskiego życia lub powrót do wspólnoty ochrzczonych tych, którzy niegdyś odeszli¹⁰.

Poszukiwanie konkretnych rezultatów życia praktycznego w ustaleniu charakteru kościelnego grup i wspólnot w Kościele wynika z więzi i zależności wzajemnej między teorią i praktyką. Można więc powiedzieć, że teoria jest kryterium, w świetle którego oceniana jest praktyka i odwrotnie; że praktyka jest kryterium oceny teorii¹¹. W odniesieniu do Kościoła związki te potwierdzają zarówno zasady teologiczne jak i zasady nauk empirycznych. Dlatego zrzeczenia kościelne konsekwentnie wprowadzają słowa w czyn i weryfikują się w rezultatach życia i działalności. Nie wystarczają same programy, choćby najlepsze, ani sama modlitwa gdy nie ma jednocześnie potwierdzenia wiary w praktyce życia. Stawia to wymóg sprawdzania konkretnych rezultatów życia według metod nauk empirycznych i krytycznej oceny. Obowiązuje tu zasada „rozpoznawania po owocach” (Mt 7,16).

Kryterium zgodności teorii z praktyką weryfikuje się w świetle zasad biblijno-teologicznych (najogólniej rzecz ujmując, porównuje się wtedy relację między głoszoną nauką a sposobem postępowania) oraz w świetle zasad nauk empirycznych takich jak socjologia i psychologia.

¹⁰ Jan Paweł II, *Christifideles laici. Adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie*, nr 30, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, 1979–1995, s. 408.

¹¹ M. Majewski, *Zagadnienia metodologiczne katechetyki*, Kraków 1988, s. 29. Teoria to zespół wypowiedzi normatywnych, zdeterminowanych słowami i czynami Chrystusa.

Główną normą dla kościelnych działań jest sam Jezus Chrystus, Jego Osoba, słowa i czyny¹². Tajemnica Wcielenia wskazuje na sposób działania Bożego w celu zrealizowania zbawienia. Pośrednikiem między Bogiem i człowiekiem jest Jezus Chrystus, Bóg – Człowiek. Boże obietnice spełniają się w Jezusie Chrystusie. Przez Niego i w Nim objawia się prawdziwy Bóg, który zbawia. Zbawienie jest konkretnym rezultatem Jego działania, dlatego Chrystus jest centrum zbawienia i prototypem zbawczego pośrednictwa Kościoła. Ten Kościół jest Ciałem Chrystusa, a więc rezultatem zbawczego działania Boga. Jest to zrealizowana już w pewnym sensie wspólnota w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym. Ta droga działania Bożego jest drogą *praxis* Kościoła. Słowa i czyny Chrystusa są zasadą i wzorem życia i działania dla Kościoła. Dlatego też, Kościół weryfikuje się w konkretnych działaniach i rezultatach życia człowieka. Istniejący dramat człowieka polega na rozdzwieku pomiędzy poznaną prawdą i wiedzą o dobru a działaniem i postawą człowieka. Człowiek często, pomimo iż wie jak powinien postępować, jest niekonsekwentny i postępuje inaczej. Prawda nie jest przeżywana w jego życiu jako siła normatywna, skłaniająca do posłuszeństwa i poddania wymogom moralnego postępowania. Jedność pomiędzy normami a praktyką wprowadza Duch Święty, który jest sprawcą dobra w człowieku (Ga 5,22). Pojawia się więc potrzeba formacji katolików świeckich do jedności pomiędzy wiarą a życiem¹³.

Zgodność wiary z praktyką życia może oznaczać realizację wspólnoty w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym. Jest więc znakiem autentycznego Kościoła. Teologiczna teoria i kościelna praktyka są obustronnie uwarunkowane. Dlatego wszelka rzeczywistość kościelna musi się sprawdzać i potwierdzać zarówno w kontekście nakazu Chrystusa przekazywania Jego orędzia zbawienia jak i w faktycznym urzeczywistnianiu zbawczego dzieła Chrystusa w konkretnym historycznym Kościele¹⁴. Jakikolwiek rozdzwiek pomiędzy teorią a praktyką zamazywałby obraz Kościoła, powodując jego największe osłabienie, podważał jego wiarygodność i uniemożliwiał skuteczną ewangelizację.

W świetle przedstawionych kryteriów można rozpoznać eklezjalny charakter, czyli kościelną i chrześcijańską tożsamość grup i stowarzyszeń laikatu. Należy jednak pamiętać, że kryteria te należy rozpatrywać dynamicznie a nie statycznie, co oznacza, że dopuszczają one pewną rozciągliwość. Stąd też, i kościelność wspólnot lokalnych może wzrastać lub się umniejszać. Wspólnoty mają szansę pełnego wyrażania sobą istoty Kościoła powszechnego, ale też stoją przed niebezpieczeństwem popadnięcia w schizmę lub herezję.

Przy różnorodności form zrzeszania się świeckich w Kościele, istnieją pewne istotne cechy charakterystyczne, wspólne dla wszystkich. Stanowią one o charakterze kościelnym danych grup i stowarzyszeń. Kryteria kościelnego charakteru stowarzyszeń, wspólnot i grup, określają istotne cechy Kościoła. W ich świetle

¹² R. Kamiński, *Teoria i praktyka we współczesnej teologii pastoralnej*, AK 100(1983), z. 2/444, s. 263–265.

¹³ Jan Paweł II, *Christifideles laici. Adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie*, nr 59, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, 1979–1995, s. 475.

¹⁴ R. Kamiński, *Teoria i praktyka we współczesnej teologii pastoralnej*, s. 265.

można skuteczniej rozstrzygnąć o eklezjalności tych zrzeszeń. Nie są to ramy ograniczające, ale pewne znaki rozpoznawcze, których określenie i przyjęcie może przyczynić się do prawdziwego wzrostu Kościoła poprzez kościelne wspólnoty. Eklezjalność jest więc warunkiem urzeczywistniania się Kościoła we wszelkiego rodzaju zrzeszeniach i wspólnotach. Niespełnienie tego warunku sprawia dla duszpasterstwa Kościoła pewne niebezpieczeństwa. Nieokreślenie lub nieprzyjęcie kryteriów eklezjalności powoduje różnego rodzaju dewiacje w postawach członków tych grup i w dużej mierze odcięcie się od istotnego dobra, które Kościół podaje człowiekowi, czyli zbawienia. Zamiast eklezjalnej wspólnoty będzie w tych grupach instrumentalne traktowanie Boga i ludzi, selektywne przyjmowanie prawd i zasad religijno-moralnych, absolutyzowanie grupy i traktowanie jej jako celu samego dla siebie. Zasadniczo można wyróżnić cztery grupy zagrożeń: niebezpieczeństwo izolacji i sekciarstwa, zanegowanie instytucji i autorytetu władzy w Kościele, selektywizm w dziedzinie doktryny, moralności i kultu oraz niebezpieczeństwo horyzontalizmu. W praktyce Kościołowi grożą wszystkie negatywne skutki tych zjawisk jeśli w porę nie potrafi ich przewidzieć i nie określi jasno zasad duszpasterskiego działania. Tym bardziej jest to ważne, że sprawa dotyczy nie pojedynczych osób ale często bardzo dużych grup ludzi, z których łatwo mogą wyłonić się alternatywne czy konkurencyjne w stosunku do Kościoła grupy.

Z kolei właściwy rozwój stowarzyszeń i grup w ramach Kościoła otwiera przed duszpasterskim działaniem nowe szanse i możliwości, a przez to odnowienia go. Stowarzyszenia i ruchy eklezjalne stać się mogą bowiem formą urzeczywistniania się Kościoła we wspólnocie wspólnot, którą są parafie, szansą upodmiotowienia świeckich w działalności praktycznej Kościoła oraz metodą i narzędziem nowej ewangelizacji. Dlatego Kościół przez różne formy zrzeszeń ma szansę zaistnieć w nowy sposób, odpowiadający zapotrzebowaniom współczesnego człowieka i zarazem stanowić skuteczną zaporę przeciwko skrzywieniom cywilizacji. Odnowa Kościoła nie dokona się dzisiaj bez stowarzyszeń, grup, wspólnot i ruchów eklezjalnych.

CRITERIONS ECCLEIASTICALMENT OF THE RELIGION ASSOCIATIONS

SUMMARY

At the present time might be seen a huge development of many groups, movements and unions, that could be named as religion associations. This phenomenon should be treated as a sign of times. Of course, they may bring much good, but also cause same danger to the present Church. That is why should be worked out certain criterions of belonging all these religion associations to the Catholic Church. The base for these criterions is meaning the nature of the Church and his mission. According to these criterions it is possibly to recognize the real activity and participations religion associations in the salvation mission and ecclesiastical life.